

Stał się ubogim, słabym z własnej woli, chociaż potrafił umacniać wszystkich. Błogosławiony, który idzie, by wyzwolić Adama.

Osiół na ikonie idzie dumnie wyprostowany, ponieważ niesie tego, który wypełnia aż dwa proroctwa, jak mówi św. Jan Chryzostom. Jednocześnie osiół reprezentuje to wszystko, co można zamknąć w słowie instynkt. Życie, które rozwija się na płaszczyźnie ziemskiej i zmysłowej. Duch panuje nad materią, „dosiada materii”, która winna się mu podporządkować, jak Chrystus dosiada ośła, który jest mu całkowicie podporządkowany.

Wzgórze, które widać z lewej strony, to góra Oliwna. Stamtąd Jezus rusza do Jerozolimy. Góra ta ma jednak znaczenie symboliczne. Kończy się dwoma szczytami, co wskazuje na Chrystusa, który łączy w sobie dwie natury – Boską i ludzką. Patrząc na ikonę można zauważyć, że góra ta znajduje się naprzeciw Jerozolimy, miasta za murami. Chrystus na ikonie patrzy w kierunku świętego miasta, ale Jego ciało jest zwrócone ku górze, ku apostołom, ku ludowi nowego przymierza.

Oprac. ks. Artur Aleksiejuk

NABOŻEŃSTWA

1. 05. – **Wielka Środa** – Boska Liturgia Upřednio Poświęconych Darów – **godz.18.00**
2. 05. – **Wielki Czwartek** – Jutrznia z czytaniem 12 fragmentów Ewangelii – **godz.18. 00**
3. 05. – **Wielki Piątek** – wieczernia z wyniesieniem całunu (płaszczanicy), jutrznia z obrzędem pogrzebu Zbawiciela Jezusa Chrystusa – **godz. 16. 00**
4. 05. – **Wielka Sobota** – Boska Liturgia – **godz. 9. 00**
- 4/5. 05. – **Pascha. Zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa**
Nabożeństwo o północy – **godz. 23. 30**
Procesja paschalna – **ok. godz. 24. 00**
Jutrznia paschalna i Boska Liturgia – **ok. godz. 0. 30**
6. 05. – **Poniedziałek Paschy** – Boska Liturgia – **godz. 10. 00**



Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa
Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk
Kontakt: ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem



Niedziela palmowa





O święcie



Pierwsze świadectwa tego święta wywodzącego się z Jerozolimy spotykamy w Dzienniku podróży pątniczki Egerii, a zatem w lat 381 – 384:

W niedzielę, która otwiera tydzień paschalny, tutaj nazywany Wielkim Tygodniem, w niedzielę zatem, w ustalony tradycją sposób wzywa się wiernych do świątyni nazywanej Martyrium – nazywanej tak, ponieważ tam znajdowała się Golgota, to znaczy, miejsce ukrzyżowania, gdzie Pan cierpiał swoją mękę. Po zakończeniu wszystkich celebracji w bazylice większej, jak to jest w zwyczaju, przed rozestaniem archidiacon mówi głośno: „o siódmej godzinie (o 15. 00) bądźmy wszyscy w Eleon. Wszyscy szybko udają się do domów, aby się posilić i o ustalonej godzinie być w wyznaczonym kościele na wzgórzu Oliwnym, gdzie znajduje się grotta, w której Pan przekazywał swoje nauki. O siódmej godzinie zatem wychodzi lud na wzgórze Oliwne do kościoła. Biskup zajmuje miejsce, intonowane są hymny i antyfony odpowiadające uroczystości i miejscu. Według tego samego kryterium dobiera się czytania liturgiczne. Kiedy tylko rozpocznie się dziewiąta godziny (17: 00), wznosząc hymny rusza się do Imbomon, gdzie miało miejsce wniebowstąpienie Pana Jezusa. Zajmuje się miejsca; cały lud, pod przewodnictwem biskupa, zostaje zachęcony do zajęcia miejsc siedzących. Tylko diakoni pozostają w postawie stojącej. Również tutaj intonowane są hymny i antyfony właściwe liturgii i miejscu, tak samo lektury, które objaśniane są przez modlitwy. Kiedy wybija godzina jedenasta, odczytuje się fragment Ewangelii mówiący o dzieciach z gałązkami palmowymi, wychodzących na spotkanie Pana, które wołają: Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie. Wszystkie dzieci będące na miejscu, nawet te, które jeszcze nie potrafią chodzić i są noszone na rękach przez rodziców, unoszą gałązki, niektórzy palmowe, inni oliwne; w takim orszaku towarzyszą biskupowi, jak kiedyś inne dzieci towarzyszyły Jezusowi. Z góry ku miastu, przecinając ulice, z miasta do Anastazis (bazylika Zmartwychwstania), pieszo czyni się procesję. Uczestniczą także szlachetne panie (z zamożnych rodów) i znaczące osoby. Towarzyszą biskupowi, śpiewając i recytując psalmy. Procesja idzie powoli, aby nie było zmęczenia. Kiedy dociera się do miejsca zmartwychwstania, jest już wieczór. Zapala się pochodnie, odmawia modlitwę przed Krzyżem i lud zostaje rozestany”.

Od II wieku triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy jest celebrowany jako jedna z największych potwierdzeń mesjańskiej godności Chrystusa. W *Dialogu z Tryfonem* św. Justyna Męczennika (II w.) czytamy: „Wjazd Jezusa do świątyni nie dokonał się w oparciu o władzę Chrystusa, ale jako znak dla ludzi, że On jest Mesjaszem”. Celebracja święta szybko wychodzi poza Jerozolimę. W VI wieku święto Wejścia Zbawiciela Jezusa Chrystusa do Jerozolimy jest już znane na terenie Bizancjum, natomiast w Kościele zachodnim pierwsze informacje o nim pochodzą z wieku VII.

Ks. Artur Aleksieuk



O ikonie święta



Pierwsze ikony Wejścia Zbawiciela do Jerozolimy pochodzą z IV wieku. Centralnie na ikonie przedstawiony jest Chrystus. Nad Nim widać palmę, z której chłopcy ułamują gałązki. W Jerozolimie jeszcze w IV wieku istniała tradycja, że dzieci wybierały palmę, z której pochodziły gałązki, które ułamywano na święto. Niemniej jednak, pojawienie się palmy na ikonie ma nie tylko odniesienie do tradycji – ma także wymiar symboliczny. Izajasz mówi: Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Owego dnia to się stanie: Korzeń Jessego stać będzie na znak dla narodów. Pan podniesie po raz drugi rękę, aby wykupić Resztę swego ludu... (Iz 11,1-2.10-11). Palma jest obrazem Chrystusa, wypełnia pustkę między Bożą górą (boskością) a miastem (ludzkość). Tylko Chrystus nad głową ma aureolę. Tylko On jest święty – Jestem, Który Jestem. Purpura i królewska tunika, błękitny płaszcz zdobiony złotem, są symbolem Jego majestatu – człowieczeństwo (purpura) przepełnione jest boskością (błękitno – złoty płaszcz). W rękę trzyma zwinięty rulon – długi zapis naszych win, świadczący przeciwko nam.

Chrystus siedzący na ośłęciu przyjmuje nienaturalną pozę. Można odnieść wrażenie, że zasiada na tronie, którego oparcie stanowi Jerozolima. Jego spojrzenie, pełne smutku, zwraca się ku miastu i ku ludowi, który z palmowymi gałązkami przyjmuje Go radośnie.

Z lewej strony na samej górze pojawiają się dwa domy otoczone murem. Można mieć wrażenie, że znajdują się na szczycie góry, ale uważne wpatwienie się w ikonę pozwala zauważyć, że są za górą. Brak perspektywy powoduje złudzenie dotyczące ich położenia. Te dwa domy symbolizują Beftage. W Ewangelii można przeczytać: Gdy przyszedł w pobliże Beftage, do góry zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród uczniów, mówiąc: Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej znajdziecie ośle uwiązane, którego nikt jeszcze nie dosiadł. „Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj. A gdyby was kto pytał: „Dlaczego odwiążujecie?, tak powiedzcie: Pan go potrzebuje. Wysłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązywali ośle, zapytali ich jego właściciele: „Czemu odwiążujecie ośle?” Odpowiedzieli: „Pan go potrzebuje”. (Łk 19,29-34).

Dwaj uczniowie zaprowadzili ośle do Pana Jezusa, przykryli je swoimi płaszczami, przygotowując w ten sposób miejsce dla Chrystusa. Było to wypełnieniem proroctwa Zachariasza. „Oto nasz Król, cierpliwy i cichy, siedzący na osiołku, spieszy, by cierpieć swoją mękę i tak odkupić nasze grzechy” – pisze św. Roman – autor hymnów liturgicznych. „Słowo” zostało posadzone na ośłęciu, ponieważ chce zbawić byty rozumne. Mógłby być niesiony przez Cherubów i pochwycony jak Eliasz w rydwanie ognia ku niebu, ale bogaty przez Boską naturę